

SŁOWO

Wilno Zamkowa 2 Telefon: Redakcji 17-82, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po pol. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 17-ej do 18-ej. Przedstawicielstwo w Warszawie ul. Hoża 8 m. 2, tel. 9-08-40. Prenumerata miesięczna z odniesieniem do domu, lub przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto PKO Nr. 700.724. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględni zastrzeżeń co do rozmieszczeń ogłoszeń



— Kwestje społeczne i gospodarcze były dla nas zawsze celem wtórnym, drugorzędnym, środkiem, a nie celem, którym był zawsze testament wielkomocarstwowości polskiej realizowany swego czasu przez Władysława IV, poetyzowany w czasach niewoli przez Sienkiewicza, restaurowany pod Kijowem przez Piłsudskiego.

FOK XVIII Nr. 15 (5297)

WILNO PONIEDZIAŁEK 16 STYCZANIA 1939 R.

CENA 20 GR.

Na marginesie dyskusji Komisji Sejmowej

Dyskusja w Komisji Budżetowej Sejmu w sprawie budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nie odzwierciedla nastroju i poglądów społeczeństwa, a nawet całego Sejmu, gdyż jest rzeczą bezsporną, stwierdzoną nawet dekretem Prezydenta, że Sejm oparty na obecnej ordynacji wyborczej nie może być wyrazem woli narodu polskiego; jeżeli przedtem uprzytomnimy sobie jak odbywały się wybory sejmowe, jakie olbrzymie środki rzucone były na poparcie kandydatów ozonowych, a zwalczanie niezależnych, to przyznać musimy, że Sejm obecny daleko mniej odzwierciedla dążenia i nastroje narodu polskiego, niż Sejm uprzedni, obrany na tej samej ordynacji wyborczej i dyskredytowany przez Prezydenta z powodu wadliwości tej ordynacji. Poza to przy wyborze do Komisji zostali pominięci posłowie niezależni. Otóż zgłosiło się szereg posłów, którzy nie są członkami Komisji, a pragnęliby wziąć udział w jej obradach. Będą mogli być dopuszczeni tylko dla uzasadnienia wniosków, złożonych na piśmie.

Referentem Komisji jest wicemarszałek Długosz. Podnosi on wysoką frekwencję głosujących, co według niego ma świadczyć o dojrzałości politycznej narodu polskiego. Czytając wstęp w sprawozdaniu „Gazety Polskiej” stanął przede mną włościanki powiatu oszmerskiego, która, gdy zakwestionowano jej prawo głosowania z powodu braku legitymacji, odpowiedziała: „Panoczki, dajcie mi świadectwo, że ja tu była, a to mnie osztrafują”. Ta włościanka — to symbol świadomości i entuzjasmu głosujących, dobrowolności udziału w wyborach. Naturalnie wyborca takiego typu nie potrafi podać głosu celowo nieważny. Na to zdoby-

wało się wielu wyborców dzielnic najbardziej kulturalnej — Polski Zachodniej.

Referent wspomina, że w wyborach samorządowych gmin wiejskich 80% gromad uchwalilo jedną tylko listę, tam głosowania nie było. Jaki wpływ na tę jedną listę i na jej monopol miały władze administracyjne — o tem prawdopodobnie nie dowiemy się w dyskusji sejmowej.

Stosunek ozonowców do samorządu może być ilustrowany twierdzeniem posła Browińskiego, że niezbędnym jest wprowadzenie do samorządu systemu mianowania, korygującego mniej lub więcej demokratyczną ordynację wyborczą. „Społeczeństwo już do tego dojrzało”. To jest dojrzałość do utraty samorządu.

Rabek tego, jak wygląda nasza gospodarka administracyjna, uchylił poseł Szymanowski, wskazując, że wkładki emerytalne w powiecie nie wystarczają już obecnie na zapłatę zaopatrzenia emerytalnych, gdyż każdy nowomianowany starosta rozpoczynał swą pracę od zwalniania pracowników, bo potrzebne były miejsca dla wyznaczonych przez niego następców. Dziś obserwujemy zjawisko inne, aby wykazać dobrą gospodarkę, starostowie zwalają ciężary budżetowe powiatu na gminy i mniejsze miasta, które uginają się pod ciężarami finansowymi. Twierdzenie, dodaje od siebie, całkiem słuszne. Nasze mniejsze miasta, z wyjątkiem miast dawniej dzielnicy pruskiej — to brudne, cuchnące nory i dla podźwignięcia ich w ciągu ostatnich lat 10-ciu nic nie zrobiono, przeciwnie, zwiększono ciężary podatkowe, użytkowane nieracjonalnie. Poseł Szymanowski powstaje przeciwko założeniu, że przewodniczącym wydziału powiatowego jest z urzędu starosta, winien zaś być obywatel z

wyboru.

Tę formę samorządu przyjęliśmy z Prus, gdzie on działał sprawnie, lecz tam landratem z reguły był miejscowy właściciel ziemski, z krajem związany, gdy u nas starostowie są z reguły nasyłanymi urzędnikami, najczęściej z innych dzielnic. Przewodniczącym z wyboru jest wskazany, lecz gdy panowie Poniałowscy wytrzebią całą większą własność z powiatu, trudno będzie znaleźć odpowiedni materiał niezależny i inteligentny do sprawowania tej funkcji samodzielnie, a nie do pokrywania wszystkich posunięć starosty.

Kwestja żydowska i kwestja ukraińska z natury rzeczy wypłynęły podczas dyskusji nad budżetem M. S. Wewnętrznych. Referent budżetowy wicemarszałek Długosz wspominał o przedłużeniu wsi i o pauperyzacji mas żydowskich, jako czynników potrzebnych do emigracji żydowskiej i o przychylnym stanowisku rządu polskiego do sprawy siedziby narodowej żydów w Palestynie i terenów kolonizacyjnych w innych częściach świata. To przychylnie stanowisko było dotychczas platoniczne. Polska, nawet nie dopomniata się o miejsce na konferencję Okragłego Stołu w sprawie palestyńskiej, mając do tego podstawę wobec 3 milionów żydów polskich, potrzebujących terenu kolonizacyjnego. Polska dotychczas nie poparała żydów w ich akcji zbrojnej, będącej odpowiedzią na akcję zbrojną Arabów w Palestynie. Polska nie zaprowadziła podatku na cele emigracyjne żydów, jako dodatku do podatku dochodowego, domowego, przemysłowego, co mogło być skutecznym motywem emigracyjnym dla żydów i ułatwić walkę gospodarczą polsko - żydowską. Poseł żydowski Nitzberg, którego przemówienia nie stre-

szcza „Gazeta Polska”, wystąpił przeciwko idei emigracji żydów z Polski. Dziś wśród żydostwa walczy idea diaspory i terytorjalności; bez odpowiedniej polityki gospodarczej i prawodawstwa trudno będzie zapewnić całkowite zwycięstwo idei terytorjalnej.

Minister Sławoj - Składkowski jeszcze raz udowodnił, że rząd niema programu w sprawie żydowskiej. Właściwym mu do wzięcia odpowiadał na mowę posłów żydowskich, podnosząc humanitarny stosunek władz polskich do wygnańców z Niemiec.

Dyskusja w sprawie ukraińskiej nie dała nic nowego. Po stronie polskiej występował poseł Wagner; mówił o obcych agenturach, których wykładnikiem jest akcja U. O. N. Poseł Celewicz zaś narzekał na akcję polską w Galicji Wschodniej, wspomniawszy, że w odpowiedzi na manifestację ukraińską młodzież urządziła demonstrację antyukraińską — z pod gmachu Poświty poszła do niszczenia lokalu Ozonu i opanowała radjostacja. Poseł Celewicz domagał się, aby Polska powzięła plan rozwiązania sprawy ukraińskiej w szerokim zakresie. Komplementując nam, że jesteśmy silnym mocarstwem. Premier Sławoj - Składkowski odpowiedział ogólnikami o potrzebie lojalności mniejszości narodowych względem państwa, twierdził, że jest spokojnej i dobrej myśli i wyraził nadzieję na opinie trzeźwych po stronie polskiej i ukraińskiej. Nie jest to żaden program, tylko rozmówka, wzajemne przekomarzenie się. Jeżeli porównamy dyskusję w Komisji Sejmowej w obecnym i przeszłym Sejmie, to stwierdzić musimy, że stoi ona na daleko niższym poziomie w tym Sejmie niż w tamtym.

Władysław Studnicki.

Przeciw monopartji, totalizmowi i biurokratyzmowi

Marszałek Rataj o linii politycznej Stronnictwa Ludowego. Brak wniosku o powrocie Witosa. Próba rozszerzenia frontu antyozonowego.

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(H) W dniu wczorajszym w gmachu Związku Zawodowego Kolejarzy obradowała Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego pod przewodnictwem prezesa p. Gruszki. Obrady trwały cały dzień.

Przedpołudnie niemal całkowicie wypełnił obszerny, dwugodzinny referat marszałka Rataja, prezesa Nacz. Komitetu Wykonawczego.

Marszałek Rataj po omówieniu sytuacji wewnętrznej i zagranicznej, oraz zadań, wynikających stąd dla ludowców, poświęcił również dużo uwagi wewnętrznym stosunkom w Stronnictwie Ludowym. Referat zakończył się zgłoszeniem szeregu wniosków, które następnie uchwaliła Rada Nacz. Niektóre z tych wniosków — jak utrzymuje zbliżona do ludowców Polska Agencja Agrarna — miały na celu położenie kresu rozpowszechnianym ostatnio pogłoskom i wersjom na temat nieporozumień pomiędzy liderami Stronnictwa Ludowego.

Zapowiadany wielokrotnie w prasie wniosek o wezwaniu prezesa Witosa do powrotu do kraju, nie znalazł się na porządku obrad.

W dyskusji po referacie marszałka Rataja przemawiało około czterdziestu osób.

Szczególnie obszernie w rezolucjach Stronnictwa została scharakteryzowana sytuacja zagraniczna Polski, oraz niebezpieczeństwa, jakie wynikły dla nas w ciągu ubiegłego roku na skutek zmian w układzie sił w Europie środkowo - wschodniej. Stronnictwo ludowe nadal krytycznie ocenia politykę zagraniczną rządu.

W rezolucjach, poświęconych sytuacji wewnętrznej udzieliłono szczególnie dużo uwagi konsolidacji politycznej społeczeństwa wokół hasła obrony Państwa. Jednakowe to podejście do zjednoczenia społeczeństwa, które pragną reprezentować ludowcy, różni się zasadniczo od metod, projektowanych przez Ozon. W JAKICH WARUNKACH WINNO NASTĄPIĆ ZJEDNOCZENIE POLITYCZNE?

„Dotychczasowe próby konsolidacji Narodu — mówi rezolucja — nie dały rezultatu, czego dowodem są wybory sejmowe i samorządowe. Natomiast Stronnictwo Ludowe uważa, że zjednoczenie Narodu musi być oparte na szczerem i uczciwym porozumieniu REALNYCH SIŁ POLITYCZNYCH, które rozumiejąc powagę chwili gotowe są stanąć do współpracy nad rozwiązaniem wielkich i pilnych zagadnień państwowych i wziąć współodpowiedzialność za Państwo. Niezbędnym warunkiem konsolidacyjnym jest stworzenie odpowiedniej atmosfery, w pierwszym rzędzie przez likwidację sprawy brzeskiej w odniesieniu do emigrantów oraz przez szybką zmianę ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych.”

„Rada Naczelna Stronnictwa Ludowego wzywa N.K.W. do nawiązania porozumienia z innymi stronnictwami celem doprowadzenia do konsolidacji opartej na wyluszczonej powyżej zasadach.”

AKCJA SPOŁECZNO - GOSPODARCZA LUDOWCÓW

„Rada Naczelna wzywa chłopów, aby nie rezygnując z walki o postulaty polityczne, kładli równocześnie podwaliny pod Polskę ludową od dołu. Poza robotą organizacyjną ludowcy winni brać w swe ręce samorządy, Kółka Rolnicze, spółdzielnie i t.p. i pilnować, by służyły one istotnie interesom chłopskim.”

PRZECIW PRZYMUSOWEJ ORGANIZACJI ROLNICTWA

„Rada Naczelna przeciwstawia się kategorycznie wszelkim projektom totalizowania i biurokratyzowania wsi przez t. zw. przymusową powszechną organizację rolnictwa.”

Powyższa rezolucja odnosi się do projektu organizacji rolniczej, przygotowywanego przez Ozon.

Dalsza rezolucja wypowiada się przeciwko monopartji, totalizmowi i biurokratyzmowi, stwierdzając, że na tej drodze czynniki odpowiedzialne za Państwo nie wykrzeszą zapału, energii i gotowości do ofiar i czynu.

brady Komitetu Głównego Stronnictwa Narodowego

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(H) W dniu wczorajszym obradował w Warszawie Komitet Główny Stronnictwa Narodowego, na którym omówione zostały wyniki wyborów samorządowych, przygotowania do dalszej akcji wyborczej do samorządów, oraz kwestje, związane z uroczystościami ku czci s.p. Romana Dmowskiego.

O czem mówili Chamberlain z Mussolinim

Sprawa Hiszpanji najważniejszym tematem rozmów rzymskich. Oś Berlin—Rzym pozostaje podstawą polityki Włoch. O ograniczeniu zbrojeń nie może być mowy

RZYM. Pat. Ogłoszono tu następujący komunikat „Informazione Diplomatica”: Rzymskie koła odpowiedzialne posiadają następujące miarodajne informacje o przebiegu i zakończeniu rozmów, odbytych w pałacu weneckim pomiędzy Chamberlainem i Mussolinim oraz lordem Halifaxem i min. Ciano.

Po podkreśleniu szczególnej serdeczności, jaka towarzyszyła rozmowie należy zauważyć, że w dziedzinie stosunków włosko - angielskich nie było nic sensacyjnego do dyskusowania, zważywszy, że stosunki te zostały globalnie i szczegółowo określone układami z dnia 16 kwietnia 1938 r., które zaczęto już lojalnie z obu stron wykonywać.

Podczas niezbędnego przeglądu horyzontu, poruszono również pewne kwestje ogólne i podczas gdy premier brytyjski podkreślił bliskość stosunków istniejących pomiędzy Paryżem i Londynem, że strony włoskiej oświadczone w sposób jak najbardziej formalny, że PODSTAWĄ POLITYKI WŁOSKIEJ POZOSTAJE OŚ RZYM — BERLIN.

Jeśli chodzi o HISPANJĘ, MUSSOLINI POWTÓRZYŁ, ŻE OSTATNI LEGJONISCI WŁOSCY ZOSTANĄ ODWOŁANI, GDY TO SAMO ZOSTANIE ZROBIONE PRZEZ CZERWONYCH i gdy gen. Franco przyznane będzie prawo strony walczącej, odmawianie czego jest absurdem.

Mussolini dodał jednak, że GDYBY W NAJBLIŻSZYM CZASIE DOSZŁO DO INTERWENCJI NA SZERSZĄ SKALĘ ZE STRONY RZĄDÓW ZAPRZYJAŻNIONYCH Z NEGRINEM, WŁOCHY ODZYSKAŁYBY WOLNĄ RĘKĘ, zważywszy, że obecnie politykę nieinterwencji uważać należy za upadłą.

JESLI CHODZI O STOSUNKI WŁOSKO - FRANCUSKIE MUSSOLINI OŚWIADCZYŁ, ŻE SPRAWA HISPANSKA PODZIELIŁA I DZIELI GŁĘBOKO OBA KRAJE I DOPIERO PO ZAKOŃCZENIU WOJNY HISPAN-

SKIEJ BĘDZIE MOZNA ZREWIDOWAĆ SYTUACJĘ. W oczekiwaniu na to nie można było, rzecz jasna, mówić podczas rozmów rzymskich o arbitrażu, medjacji i t. d.

Rzymskie koła odpowiedzialne zaznaczają, że w ten sposób upadają wszelkie pogłoski prasowe, według których Włochy miały zabiegać, lub nawet prosić o medjację angielską.

Inne sprawy, które były badane, lecz nieopiełbane, DOTYCZYŁY ZAŁATWIENIA SPRAW T. ZW. UCHODZCÓW ŻYDOWSKICH I MOŻLIWOŚCI W KAŻDYM RAZIE ODLEGŁEJ OGRANICZENIA ZBROJEŃ. Jeżeli chodzi o chęć utrzymania pokoju w Europie, to chęć ta wyrażona została stanowczo zarówno przez stronę włoską, jak i angielską.

Ludowcy na czele małopolskiej organizacji rolniczej

Chłopi wybierają ziemian. Ani jednego przedstawiciela Ozonu

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(H) W dniach 13 i 14 b.m. odbyły się we Lwowie posiedzenia Lwowskiego Tow. Rolniczego, obejmującego trzy województwa południowo - wschodnie, oraz Małopolskiego Tow. Rolniczego, w skład którego wchodzi zarówno lwowskie jak i krakowskie Towarzystwo Rolnicze.

W wyniku wyborów w lwowskim Tow. Rolniczym na 15-stu członków zarządu wybrano ośmiu ludowców. Wśród wybranych ziemian znajdują się: prezes Papara i prezes Myszkowski.

Również w zarządzie głównym Małopolskiego Tow. Rolniczego ludowcy uzyskali dużą przewagę, gdyż na dwanaście miejsc zdobyli osiem.

Wojska gen. Franco wkroczyły do Tarragony

BILBAO. Pat. Według d. niesień z Saragossy, wczoraj o godzinie 12.30 w południe, 5-ta dywizja nawarska pod dowództwem generała Tabatista Sanchez wkroczyła do Tarragony.

Inne oddziały znajdowały się w tym czasie w odległości 10 km. na wschód od miasta na wybrzeżu i przekroczyły rzekę Gaya pod Tamarit wypierając nieprzyjaciela w kierunku wschodnim.

Armia marokańska maszeruje naprzód pod Reus.

BILBAO, Pat. Niespodziewanie szybkie zwycięstwo wojsk gen. Franco na froncie katalońskim, odniesione przez dywizje nawarskie, dało poza sukcesem moralnym i zdobyczą dużego obszaru, dużą zdobycz materialną.

W porcie Tarragony zdobyto wiele statków rządowych z wielkim ładunkiem wszelkiego rodzaju mienia, które wojska rządowe zamierzały wywieźć z miasta do Barcelony. Wojska gen. Franco zostały entuzjastycznie powitane przez ludność zdobytego miasta. Z upadkiem Tarragony drugie co do wielkości miasto Katalonii znalazło się w rękach gen. Franco.

Port Tarragony, który w czasach pokojowych ma duże znaczenie dla całego rolniczego obszaru Katalonii, pozwoli siłom gen. Franco na utworzenie bazy dla floty przy ewentualnym ataku floty na Barcelonę.

Drogą lądową Tarragonę dzieli od Barcelony 90 km. W kołach wojskowych oświadczają, że szosa biegnąca wzdłuż wybrzeża, może być łatwo opanowana przez siły morskie.

Wraz ze zdobyciem Tarragony front kataloński skrócił się o około 100 km. i dziś długość frontu nie przekracza 120 km.

Tarragona, według ostatniego spisu ludności, liczyła 35 tys. mieszkańców, obecnie jednak ludność powiększyła się znacznie przez napływ uciekinierów z całej niemal Katalonii.

Reus również zdobyte

BURGOS. Pat. Otrzymano tu wiadomość, iż wojska gen. Franco wkroczyły do Reus.

Skasowanie paszportów zagranicznych chcą wprowadzić państwa bałtyckie

RYGA. PAT. Prasa donosi, że program obrad przyszłej konferencji ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich, przewiduje dyskusję nad ogólną sytuacją polityczną w Europie, którą przedstawi w obszernym raporcie minister Selten, następnie omówione będą sprawy wewnętrzne państw bałtyckich m. in. sprawa skasowania paszportów zagranicznych i wiz w ruchu wewnętrznym między temi państwami.

30 st. mrozy w Estonii

TALLIN. PAT. W dniu wczorajszym zanotowano w Tallinie wyjątkowo niską temperaturę, termometr wskazywał mianowicie 30 stopni poniżej zera. Z Finlandji donoszą, że w środkowej części kraju temperatura wyniosła 41 stopni.

Kobiety z niemowlętami na rękach okupowały ratusz w St. Louis

NOWY YORK. PAT. Kobiety pozbawione miejskiej pomocy dla bezrobotnych w St. Louis urządziły oryginalny strajk okupacyjny, obsadzając salę miejscowego ratusza. 37 kobiet z niemowlętami przy pierś wstąpiły jako delegatki pozbawionych pomocy kobiet i nie chciały opuścić sali, mimo, że policja i urzędnicy wielokrotnie je upominali.

Strajk okupacyjny trwa już dwa dni i dwie noce. Rodziny i bliscy chcieli zaopatrzyć nieszczęśliwe matki w żywność, jednak policja nie dopuściła do tego, chcąc głodem przełamać upor strajkujących delegatek.

CHRYSTJAN P. TRETOW.

Greta Garbo

OPOWIEŚĆ O BIAŁYM PŁOMIENIU SZWECJI.

Charakterystyczna dla tych spraw jest przygoda pewnego słynnego dyrygenta. Gdy przybył on do New Yorku, rzuciła się na niego zgroma reporterów, którzy telefonicznie otrzymali listę pasażerów parowca, a z pośród wpisanych na nią wybrali co sławniejszych, między innymi słynnego dyrygenta. Ten popadł w taką pasję, że chciał jednego z dziennikarzy znieważać, przyczem krzyczał: „Och gdybym miał strzelbę, wystrzelałbym was wszystkich jak zajęce!..“

Coś podobnego zdarzyło się i Grecie Garbo i to nawet nie w Ameryce, ale w rodzinnej ziemi. Podczas swej pierwszej podróży z Hollywoodu do Szwecji, wsiadła do pociągu w Göteborgu i zaraz zaczął się atak reporterów i fotografów. Jeden po drugim, ustawiali fotografowie swe aparaty w korytarzu przed przedziałem i robili zdjęcia magnetyczne, podczas gdy Garbo witała się z przyjaciółkami młodocianości. Korytarz i przedział wypełniał wstrętne zapachy spalonej magnezji, a gdy się otworzyło okno, wpływało do przedziału lodowate powietrze. W korytarzu utworzył się długi ogonek fotografów, a gdy pewien fotograf dokonywując trzeciego zdjęcia upadł na skutek wdychiwania zapachu spalonej magnezji, Greta Garbo zerwała się i zawołała: „Ludzie, czy chociaż przez chwilę nie pomyślicie co ja czuję!“

Był to krzyk umęczonej duszy. Jednakże trzeba dodać, że nie jest ona zupełnie bez winy, jeśli chodzi o prasę. Z jakimś zawziętym uporem odzęgnywała się zawsze od wszelkich wywiadów i rozmów, a im częściej odmawiała, tem uparciej rosła po tamtej stronie chęć zwalczania tego uporu. Miesiącami udawało się

Paryż pod wrażeniem klęski czerwonych Alarm Leona Bluma

PARYŻ, Pat. Pod wpływem wiadomości o postępach ofensywy wojsk narodowych w Hiszpanji, w politycznych kołach Paryża coraz bardziej umacnia się przekonanie, iż nawiązanie jakichkolwiek rozmów między Paryżem i Rzymem będzie dopiero możliwe po ostatecznym wyjaśnieniu się sytuacji hiszpańskiej, t. j. po zwycięstwie gen. Franco.

Prasa francuska wyraża obawę, że niewątpliwie dyplomacja włoska będzie starała się wykorzystać w przyszłych rozmowach z Francją sukcesy hiszpańskie. Prasa paryska nie ukrywa, że wielkie manewry morskie floty francuskiej i wybrzeży Afryki północnej, do których przyłączyć się ma również flota angielska, oraz podróż gen. Gamelin i admirała Darlana do Afryki północnej — są demonstracyjnym stwierdzeniem gotowości obrony Francji na morzu Śródziemnym.

B. premier socjalistyczny Blum na łamach „Populaire“ uderza na alarm z powodu sytuacji hiszpańskiej. „L'Ordre“ informuje, iż Blum domagał się od Daladiera, aby rząd francuski porzucił politykę nieinterwencji i przyszedł z pomocą rządowi republikańskiemu. „L'Oeuvre“ zaznacza, iż przewodca socjalistyczny starał się wywrzeć nacisk na premiera, aby rząd francuski przybrał bardziej stanowczy ton w polityce zagranicznej.

Flota francuska u brzegów Afryki

PARYŻ, PAT. W końcu stycznia śródziemnomorska i atlantycka eskadry francuskiej floty wojennej wyruszą w dłuższą podróż ćwiczebną. ESKADRA ŚRÓDZIEMNOMORSKA ODBĘDZIE ĆWICZENIA U WYBRZEŻY AFRYKI PÓŁNOCNEJ I NA MORZU ŚRÓDZIEMNEM.

Trzy łodzie podwodne udadzą się na wybrzeże syryjskie. ESKADRA ATLANTYCKA GROS SWOICH ĆWICZEŃ ODBĘDZIE U WSCHODNICH WYBRZEŻY AFRYKI.

Obie eskadry spotkają się w Casablanca. Powrót eskadry śródziemnomorskiej do Tulonu nastąpi w początkach marca, a eskadry atlantyckiej do Brestu w drugiej połowie lutego.

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

Król szwedzki — zwycięzcą w turnieju tenisowym

SZTOKHOLM, Pat. W niedzielę zakończone zostały w Sztokholmie międzynarodowe zawody tenisowe w hali o mistrzostwo zimowe Szwecji.

W finale gry podwójnej panów mister G. (król Szwecji) w parze z Francuzem Boilelli pokonał parę Bellington — Engstroem 6:2, 6:1.

W finale gry podwójnej pań Sperling — Hollis pokonały Pannetier — Le Bailly 3:6, 7:5, 6:0.

Nadmieniamy, że zwycięstwo pary mister G. — Boilelli miało miejsce w grze z wyrównaniem.

W finale gry podwójnej panów Francuzi Boilelli — Polizza pokonali parę angielską Wilde — Bellington 6:3, 6:2, 6:3.

„Połykacze dymu“ pokonali Dąb 10:1

KATOWICE, Pat. W niedzielę wieczorem odbył się w Katowicach na sztucznej torze lodowym sensacyjny mecz hokejowy pomiędzy kanadyjską drużyną Smoke - Eaters i katowickim Dębem. Zwyciężyli Kanadyjczycy w stosunku 10:1 (1:0, 4:0, 5:1).

jej uniknąć prasy, ale tem gorliwiej zastawiano na nią sidła, a rzecz prosta, że czynili to najrozmaitsi ludzie, pozbawieni skrupułów, często na skutek zawartych zakładów, czyniący sobie sport z tego zadania.

Wszystko to skłoniło ją wreszcie do wypowiedzenia pod adresem dziennikarzy następującej oracji, gdy bawiła dla wypoczynku na włoskiej Riwierze:

„Jest to potworne ze strony panów, ustawicznie ścigać ludzi, którzy marzą tylko o jednym, by mieć trochę spokoju. Co do mnie, to jest to dla mnie nie do zniesienia. Spodziewam się, że w przyszłości, moje rozmowy telefoniczne nie będą podsłuchiwane, a szpiendzi nie będą się chowali w krzakach mego ogrodu! Coby panowie powiedzieli na to, gdyby dachy naprzeciw waszych mieszkań były stale wypełnione ludźmi i aparatami fotograficznymi, gdyby drzewa znajdujące się na waszym kawałku ziemi, obciążone były ludźmi, zamiast owocami? Czy naprawdę nie możecie panowie pojąć, że można tęsknić za spokojem?“

Boże Narodzenie w Szwecji, to dni ciężaru, niespodzianek, czegoś tajemniczego. Na ośnieżonych ulicach Göteborga stoją tłumy ludzi na mroźnym powietrzu i słuchają. Słuchają kolend płynących z jakiegoś głośnika.

W małych domkach chłopskich w Värmland, których okna błyszczą w nocy z oddali, ubierają ściany kolorowymi paskami z papieru. Sarny zaglądają z pomiędzy drzew i widzą małych krasnoludków w czerwonych czepczkach.

W mieszkaniach sztokholmskich chodzą biało ubrane dziewczęta. Na głowach noszą wieńce z płonących świateł. Są pełne radości i oczekiwania. W krajach północnych, gdzie natura ubiera w te dni wszystko w śnieg i lód, a często burzę i mgłę, ludzie obchodzą święta Bożego Narodzenia tańcem, śpiewem i porywającą muzyką.

Setki Szwedów, przebywających stale w Ameryce, wyjeżdżają na święta Bożego Narodzenia do ojczyzny. Latami oszczędzają

Jerzy Andrzejewski laureatem nagrody literackiej dla młodych

WAŁĘŻAWA. PAT. W dniach 14 i 15 stycznia 1939 r. odbyły się zebrania Polskiej Akademii Literatury w siedzibie Akademii.

W obradach wzięli udział: prezes Wacław Sieroszewski, wiceprezes Leopold Staff, sekretarz generalny Juliusz Kaden - Bandrowski, oraz akademicy literatury: Wacław Berent, Ferdynand Goetel, Karol Irzykowski, Juliusz Kleiner, Jan Lorentowicz, Irena Krasińska, Zofia Nałkowska, Miriam Przesmycka, Jerzy Szujski, Kazimierz Wierzyński, Tadeusz Zieliński i Tadeusz Boy Zalewski.

W czasie obrad: przyjęto projekt dorocznej nagrody literackiej za dzieło wyróżniające się piękną polszczyzną. Nagroda wynosi 1.000 zł. i pochodzi z daru p. Augusta Poplawskiego, prezesa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Po raz pierwszy nagroda przyznana zostanie w czerwcu r.b. szczegóły ogłoszone będą w osobnym komunikacie.

Rozważano również stypendjów im. Marszałka J. Piłsudskiego na wyjazd zagranicę i wybrano komisję do oceny zgłaszanych kandydatów.

Wybrano również specjalną komisję do konkursów polonistycznych, organizowanych z inicjatywy Akademii w szkołach średnich.

Drugi dzień obrad poświęcono nagrodzie literackiej P.A.L. dla młodych. Po dyskusji nagrodę w wysokości 2.000 zł. przyznano Jerzemu Andrzejewskiemu za powieść „Ład serca“. Skolei nagrodę za „Ład serca“ otrzymał Teodor Parnicki za powieść „Aecjusz“. Poza to zgłoszone były kandydatury: Bolesława Micińskiego, Stefana Otwinowskiego, Jerzego Pietkiewicza, Marjana Ruth - Buczkowskiego, Adolfa Rudnickiego, Hanry Malewskiej, Bogusława Kuczyńskiego i Janusza Rymysz.

Jerzy Andrzejewski urodził się 19 sierpnia 1909 roku w Warszawie. Ukończył gimnazjum im. Zamoyskiego, potem studiował humanistykę na Uniwersytecie J. P. Działalność literacko - publicystyczną rozpoczął w roku 1930, drukując na łamach prasy warszawskiej, nowele, artykuły krytyczne i recenzje teatralne. Wydaje drukiem w roku 1938 zbiór nowel pt. „Drogi nieuniknione“ (nakł. „Prosto z Mostu“), a w roku ub. powieść „Ład serca“ (nakł. „Rój“).

Zagadnienie Dunaju

BUKARESZT. PAT. Minister spraw zagranicznych Gafencu na zebraniu zorganizowanem w Galacu przez Front Odrodzenia Narodowego wygłosił przemówienie, w którym m. in. podkreślił wielkie znaczenie Dunaju dla Rumunii pod względem geopolitycznym.

Ujście Dunaju znajduje się na skrzyżowaniu wielkich szlaków komunikacyjnych Europy. Rumunia jest na wschodzie przedstawicielką całego basenu dunajskiego. Mówca podkreślił konieczność utrzymania swobody żeglugi. Ujście Dunaju krzyżuje się z wielką drogą, połączającą z Polską, a łączącą morze Bałtyckie z morzem Czarnym.

czają w tym celu, aby „Okretem Gwiazdkowym“ — tak nazywa się ów statek — na parę dni przed wigilią przybyć do Göteborga. Podróż parowcem „Gwiazdkowym“ jest jednym wielkim świętem. Gdy statek pruje fale, orkiestra pokładowa graja szwedzkie kolendy. Wszyscy się wesela. Ojczyzna, jeszcze odległa, zgarnia ich w swe ramiona.

O takim powrocie Grety Garbo na święta, a na parowcu „Gripsholm“, opowiada pewien dziennikarz:

„Było nas pięćdziesięciu dziennikarzy ze wszystkich części świata. Mieliśmy za sobą bardzo niemłą, ciężką podróż na małym, otwartym holowniku, który nas dowiózł do parowca i cała publiczność „Gripsholma“ patrzyła na nas, gdy nas obmokłych wciągnano na pokład.“

W jednej ręce trzymałem filiżankę z kawą, w drugiej kapelusz, w który wsiąkła nieprawdopodobna ilość wody, gdy w jadalni „Gripsholma“ pojawił się oficer, który nam zakomunikował, że „panna Greta Garbo nie przyjmie prasy pod żadnym warunkiem.“

Nikom z nas nie wpadło w tej chwili do głowy, by marzyć o pięknych oczach „Damy Kamelowej“, czy też skarżyć się na drażliwość Grety Garbo. Wzruszyliśmy więc ramionami i poszliśmy do miłego baru, gdzie popijaliśmy smę koniak. Nawet napis „coc-tail Grety Garbo“ — nie wzruszał nas zupełnie. Szwedzkie pismo, które później pisało, że „pewien dziennikarz niemiecki obrywał płatk kwiatów, które zdobył stół i szeptał: „Przyjdźcie...“ — nie przyjdzie...“ — pomyliło się. Nie obrywał wcale płatków. Suszyłem mój strasznie mokry kapelusz, ale nie to nie pomogło, gdyż kapelusz wyglądał w dalszym ciągu niemożliwie. Przez długi czas oficerowie statku spełniali dobrowolnie rolę kurjerów. Biegali tam i z powrotem. Tam z pytaniem: „A może jednak wywiad?“ Z powrotem z odpowiedzią: „Mowy niema!“

(D. C. N.).

W WIRZF STOLICY

Pół czarnej z pejsami.

Trzeba żydom oddać jedną sprawiedliwość: nie lubią siebie wzajemnie.

Każdą nową kawiarnię witają warszawiaczy z taką radością, z jaką by powitali zmianę rządu. Leca do niej tłumnie. Gdy kawiarnia jest pełna aryjczyków, wsnwa się jeden żyd, rozwała z lubością, kontent, że tylko on jeden tu; potem przychodzi drugi żyd, dziesiąty... — też się wymsza. I kawiarnia pła-tuje.

Polacy natomiast rażeni gazami, wynoszą się sznurkiem. Co przybedzie jeden żyd — ubywa jeden Polak. Gdy żydzi się spozstrzążą, że są sami — też się wymsza. I kawiarnia pła-tuje.

Są oczywiście czyste ghetto- kawiarnie, jak Esplanada, Bibabo, Vogue, Ziemiańska na Mazowieckiej. Ale to nie są kawiarnie, to jakieś filje chederów czy jatek rytualnych.

Najlepiej idzie bezprzeznacznie w Warszawie kawiarnia Swann. Blok od świtu do północy. Rozgarnięta dy-rekcja postanowiła utrzymać swą pol-ską publiczność i wywiesiła wielki afisz:

ZAKŁAD TYLKO DLA ARYJCYZÓW

Początkowo, gdy wszedł jakiś żyd do Swann, pikolak kładł mu zaraz na stół „Falangę“.

— Nie czytam tej szmaty!

— Niech pan przeczyta, tam me-że jest coś ciekawego o panu, zachęcał grzesznych chłopiec.

Nie wystarczało to, żydzi wciąż przychodzili, Polacy zaczęli już grymasić, dyrekcja wywiesiła więc ten napis.

Furja wybuchła. Jakiś to rabin Rubinsztejn wszedł do senatu, a do Swanna nie może? Cóż na to Ozon i rząd, który tak się cheplił w Sejmie, że pod jego rządami żydom jest w Polsce wysmienicie.

Karol.

Dla kaszlących i ostabionych

LELIWA KARMELKI

Do nabycia w aptekach i dro-

Posiedzenie bilansowe Rady Zawiadowczej PKO.

W dniu 13 b.m. odbyło się posiedzenie Rady Zawiadowczej PKO, która po wysłuchaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej, zatwierdziła bilans PKO za rok 1938, zamykający się czystym zyskiem zł. 6.133.861,72.

Wkłady wzrosły w ciągu roku ubiegłego o zł. 59.348.629,59 osiągając na dzień 31 grudnia ub. roku ogólną sumę zł. 1.093.978.831,56. Kejażeczki oszczędnościowe wzrosły w ciągu roku sprawozdawczego o 489.667 sztuk do 3.406.003 sztuk. Ogólny obrót wyniósł 39.822.317.791,15 złotych.

ZAPISZ SIĘ DO TOWARZYSTWA POPIERANIA BUDOWY PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH!

W terenie i na torach

Rezerwowa reprezentacja Polski bije Holandję 16:0

W niedzielę odbył się w Warszawie w przepięknym i ostatniego miejsca gmachu cyrku międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy rezerwową reprezentacją Polski i reprezentacją Holandji. Zwyciężyła Polska w stosunku 16:0, mając prawie we wszystkich walkach ogromną przewagę.

Reprezentacja Polski zwycięża

W meczu treningowym reprezentację Zagłębia 9:2

KATOWICE. Rozegrany w Katowicach mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski, a reprezentacją Zagłębia Dąbrowskiego, zakończył się wysokim zwycięstwem reprezentacji Polski w stosunku 9:2 (3:1). Mecz ten był ostatnim przygotowaniem dla naszej reprezentacji przed wyjazdem do Paryża.

z Rudnikami w bramce, którego po przerwie zastąpił Mrugała. Obrona w pierwszej połowie grała w składzie Twórz — Szczepaniak, ale po przerwie Twórz zastąpił Gemza. Skład pomocy i ataku był normalny, a jedynie Pieca I-go na prawem skrzydle zastąpił Wostal. Na środku ataku zagrał Matjas.

Hokeiści wileńscy w finale

mistrzostw Polski

„Ognisko” — Ł. K. S. 2:0 (1:0, 0:0, 1:0)

Zgodnie z kalendarzykiem eliminacyjnych rozgrywek hokejowych o mistrzostwo Polski, od były się wczoraj dalsze trzy mecze drużyn ligowych. One wyeliminowały dostatecznie grupę finalistów. Zapowiedziany przed tygodniem rewanż „Ogniska” z Ł. K. S-em wzbudził początkowo duże zainteresowanie w Wilnie. Wzrost temperatury i ocieplenie wpłynęło na niezdecydowaną postawę kierownictwa „Ogniska” wobec rewanżowego meczu i na kompletny brak propagandy. To też nic dziwnego, że na wczorajszym meczu w Parku Szkolnym zebrało się za ledwie kilkaset osób na trybunach i Górze Zamkowej. Z 20 minutowym opóźnieniem wybiegają na miękki lod przyspany śniegiem lodzianie, w czerwono-piaskowych strojach, na czele ze słynnym Królem. Wkrótce po nich wybiegają Wilnianie w osłabionym składzie, bez Staniszwskiego i Kelma. Temu ostatniemu dyr. gimnazjum Ad. Mickiewicz p. Zerebecki, kategorycznie zabronił grać w klubie. Losowanie i drużyny ustawiają się w następujących składach: Ł. K. S. — Jakubiec Rusinkiewicz, Frencl, Kaczewski, Król i Załęski. „Ognisko” — Wigura, Godlewski I, Sierdziukow, Okulowicz, Godlewski II i Nuszel, a w składzie drugim Skibiński, Ginter i Szymanowski. Już pierwsze minuty gry przynoszą sensację, a na trybunach wywołują niesłychaną wrzawę, ponieważ Godlewski Józef po dryblingu strzela pierwszego gola. Krażek toczy się i dziwnym, a raczej szczęśliwym trafem wpada do bramki gości. Pierwsza tercja upływa dalej na nieznacznej prze-

wadze „Ogniska” w polu. Miękki lod i niedostatecznie oczyszczony, jest bodajże najgłówniejszą przyczyną bardzo prymitywnej gry, bo redukującej się do dalekich strzałów, liczonych na przypadek. Do końca tercji wynik nie zmienia się. Podczas pierwszej przerwy nakrojony łyżwami śnieg zostaje usunięty i lod jest teraz prawie ze gładki. Druga tercja przynosi zmianę w całokształcie gry. Kilka pomyslnych ataków zachęca gości, którzy panują niepodzielnie aż do końca w tej tercji. Ze nie zdobyli oni upragnionego gola, trzeba przypisać doskonałej grze bramkarza Wigury, który, jak się okazuje, godnie zastąpił prof. Wiro — Kire. Z tej tercji na uwagę zasługują harce Króla i jego pojedynki z Ginterem, z których nie zawsze wychodzi zwycięsko. Tercja ta jest bezbramkową i stoi na znacznie niższym poziomie w stosunku do pierwszej. W tercji trzeciej wysiłek drużyn wzmagają się. Co chwilę mamy piękne obustronne ataki, albo też śliczne przeboje. W 9 minucie tej tercji młody Skibiński mija z rządu trzech graczy Ł. K. S-u i z odległości 9 m. ładnym strzałem w lewy róg ustala wynik dnia. Jest 2:0 dla „Ogniska”. Dalsza gra przynosi faule, których jednak znacznie mniej było niż na meczu z „Warszawianką”.

W drużynie wileńskiej najlepszy Wigura, Ginter i Nuszel, a z gości Król, najlepszy gracz na lodowisku. Brak Kelma dał się odczuć wyraźnie.

Mecz sędziowali pp. Forcy i Buchholz. (h)

Ciężko wywalczony zwycięstwo Kanadyjczyków w Pradze

PRAGA. W piątek późnym wieczorem zakończony został w Pradze mecz hokeja lodowego pomiędzy kanadyjską drużyną Smoke Eaters a mistrzem Czechosłowacji, drużyną LTC.

Po ciężkiej walce zwyciężyli Kanadyjczycy różnicą jednej bramki 2:1 (1:1, 1:0, 0:0).

Zając wygrywa drugi konkurs skoków na Krokwi

ZAKOPANE. Pat. W Zakopanem odbył się drugi w tym sezonie konkurs skoków na Krokwi, zorganizowany przez 4 podhalański okręg narciarski. Udział wzięło 33 skoczków.

Warunki śnieżne na Krokwi mimo odwilży dobre. Jedynie po rywisty wiatr utrudniał zawodnikom uzyskanie lepszych wyników. Mimo to uzyskane rezultaty są zadowalniające.

Marusarze nie brali udziału w konkursie.

(Dalszy ciąg sportu na str. 4-ej)

Wyniki:
1) Zając Marjan (H. K. N.) nota 146, skoki 58 i 63 m.
2) Kuła Jan (SNPTI.) nota 143,5, skoki 52 i 57 m.
3) i 4) Gut - Szerba Franciszek (Wisła), nota 142,8, skoki 51½ i 61 m. oraz Czarniak (H. K. N.) nota 142,8, skoki 52 i 62 m.
5) Wnuk Mieczysław (Wisła), nota 142,7, skoki 52 i 61 m.
6) Bochenek Jan (Wisła) nota 1129,8, skoki 47 i 53½ m.

Przed walnym zebraniem P. Z. P.

Walne zebranie Polskiego Związku Pływackiego odbędzie się w dniu 5 lutego r.b. i na losach pływactwa wileńskiego może bardzo zaważyć.

Dorobek z lat marnuje się częściowo przez bezczynność zimową i aby zapobiec marnotrawieniu letniej pracy powinniśmy kontynuować pracę sportową podczas zimy. Brak basenu krytego dawał się nam zawsze we znaki i dopiero ostatni pomyslny i głośny sezon pływactwa wileńskiego przyspieszył decyzję P.U.W.F. w stosunku do konieczności wybudowania takiego basenu. To też władze W.O. P. Z. P. nie zgłaszają na walne zebranie wniosku o budowę basenu i uważają tę kwestję za załatwioną. Ale wybór basenu decyduje o sprawności i jakości pływactwa. Szkolenie młodego elementu pod okiem trenera jest podstawą prawidłowego rozwoju każdej gałęzi sportu.

Dlatego właśnie W.O.P.Z.P. wysunął wniosek aby zorganizowana na jeziorach w Trokach trzy tygodniowy kurs dla przodowników pływactwa i przodowników skoczków.

Zagranicą

HELSINKI. W dniu 20 b.m. w Królewcu rozegrany zostanie międzynarodowy mecz bokserski Niemcy — Finlandja. Drużyna Finlandji wystąpi w następującym składzie (w kolejności wag):

Olli Lehtinen, A. Sandelin, L. Peltonen, B. Peltonen, Rossi, Suhonen, Aleski Lehtinen i Haavisto.

LONDYN. Piłkarska reprezentacja Anglii rozegra w roku bieżącym następujące mecze międzynarodowe:

13 maja w Medjoianie z Włochami.

20 maja w Belgradzie z Jugosławią.

24 maja w Bukareszcie z Rumunią.

HELSINKI. Znany fiński bokser zawodowy, Gunnar Baerlund zawarł kontakt z fińskim związkiem bokserskim, angażującym go na trenera czołowych amatorów Finlandji.

NEW YORK. Związek narciarski Stanów Zjednoczonych postanowił ubiegać się o mandat organizatora zawodów F.I.S. w roku 1942.

NEW YORK. Donald Budge, od kilku dni zawodowiec, opublikował własną listę kwalifikacyjną najlepszych dziesięciu tenisistów (amatorów) świata. Lista ta przedstawia się jak następuje:

- 1) Austin, 2) Bromwich, 3) Riggs, 4) Menzel, 5) S. Wood, 6) G. Mako, 7) F. Ceynar, 8) Quist, 9) Henkel, 10) Grant.

HELSINKI. W Sotkamo odbył się pierwszy w tym sezonie w Finlandji bieg narciarski na dystansie 17 km. Zwyciężył S. Othonen w dobrym czasie 1:04:53 min. przed Komulainen, Tuhanen i Hyryläinen.

O WSPÓLNĄ INICJATYWĘ PIŁKARSKĄ

BUKARESZA. Rumuńskie pisma sportowe komunikują, że wskutek trudności, jakie napotyka ostatni turniej piłkarski o puchar Europy Środkowej z racji braku drużyny dawnej Austrii i niezdecydowania Węgier, wielkie międzynarodowe spotkania piłkarskie w tej części Europy będą organizowane w przyszłości przez związek piłki nożnej Polski, Rumunii i Czechosłowacji.

Zdaniem pism rumuńskich, porozumienie w tej sprawie nastąpić ma niebawem. Pierwszym aktem tego porozumienia ma być zorganizowanie w wymienionych trzech państwach spotkania z drużyną Anglii.

NOWA PORAZKA MISTRZA ANGLJI

NEWY YORK. Były bokserski mistrz Anglii w wadze ciężkiej Tommy Farr doznał piątej porażki w Stanach Zjednoczonych. Tym razem przegrał na punkty do Amerykanina Clarence Burman.

Delegaci litewscy opuścili Wilno

WILNO. W dniu 15 b.m. opuścili Wilno p.p. dr. inż. St. Kripas — wicedyr. Departamentu Leśnego Ministerstwa Republiki Litewskiej, inż. Andrius Skuczias, dyr. państwowych zakładów przerobu drzewa, i Antanas Vasiliauskas — dyr. Syndykatu drzewnego z Kłajpedy.

Delegacja w czasie swego pobytu w Polsce zapoznała się z gospodarką drzewną w szeregu nadleśnictw, podległych Dyrekcji Lasów Państwowych okręgu wileńskiego.

Hydroelektrownie

w Krewie i Dziewieniszkach

OSZMIANA. W dniu 4 b.m. w Oszmianie pod przewodnictwem starszego powiatowego odbyło się posiedzenie wydziału powiatowego w obecności wszystkich wójtów gmin, na którym poza omówieniem spraw natury gospodarczej i ekonomicznej powiatu zostały zatwierdzone budżety gmin wiejskich, przeważnie w ramach zesłorocznych. W zatwierdzonych budżetach spótczynnik samostnego podatku wyrównawczego, z wyjątkiem nielicznych wypadków, pozostał ten sam.

Z przewidywanych inwestycji projektowana jest budowa 2-oh hydroelektrowni w m. Krewie i Dziewieniszkach, budowa sześciu szkół powszechnych w poszczególnych gminach oraz wykończenie budującej się szkoły w Holszanach.

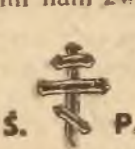
Doroczne zebranie Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich

Wybór nowych władz

WILNO. W dniu 15 b.m. odbyło się walne zgromadzenie członków Syndykatu Dziennikarzy wileńskich. Po wybraniu prezydium zebrania, którego przewodniczącym został p. Władysław Laudyn sekretarz zebrania p. Stefan Łochtin odczytał protokół ostatniego walnego zgromadzenia a następnie sprawozdanie z działalności zarządu za rok ubiegły złożył prezes dr. Walerjan Charkiewicz i Komisji Rewizyjnej p. Konstancy Syrewicz. Nad złożonymi sprawozdaniami wywiązała się dyskusja, poczem walne zebranie uchwaliło jednogłośnie ustępującemu Zarządowi absolutorjum.

Następnie przystąpiono do wy-

Wszystkim bliskim i zycziwym, którzy w tak ciężkich dla nas chwilach okazali nam tyle serdecznego współczucia oraz wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi drogim nam zwłokom



Arseniusza Pimonowa
najserdeczn ejsze „Bóg zapłać” składa
RODZINA.

Z życia katolickiego

KUKS DLA SKLEPIKARZY WIEJSKICH

WILNO. — W bieżącym miesiącu rozpocznie się w Wilnie 6-tygodniowy kurs dla sklepikarzy wiejskich. Organizuje go Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej dla młodych sklepikarzy chrześcijańskich z archidiecezji wileńskiej. (r)

DOROCZNA ADORACJA CAŁODZIENNA

Doroczna adoracja całodzienna odbędzie się dziś w kościele św. Kazimierza, a jutro w kaplicy kliniki ocznej przy ul. Tyzenhauzowskiej. (r)

KRONIKA WILEŃSKA

PONIEDZ
Dziś 16
Marcelego
jutro
Antoniego

Wschód słońca g. 7.37
Zachód słońca g. 3.21

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

z dnia 15 stycznia 1939 r.
Ciśnienie średnie 759
Temperatura średnia — 0
Temperatura najwyższa — 1
Temperatura najniższa +2
Opad: —
Wiatr południowy - zachodni
Tendencja barom.: wzrost ciśnienia.
Uwagi: dość pogodnie.

PROGNOZA POGODY

w dniu 16 stycznia 1939 r.
Na wschodzie kraju po przejściowym roz pogodzeniach ponowny wzrost zachmurzenia aż do opadów i lekki wzrost temperatury, na pozostałym obszarze Polski przeważnie pochmurno i miejscami opady, głównie w postaci deszczu. Ciepłej. Umiarowane lub dość silne wiatry z kierunków południowych, skracające na zachodnie. W górach halny Miejsca mi mglisto.

DYZURY APTEK

Dziś w nocy dyżurnia apteki. Szapoznikowa (Zawala 41), Rodowicza (Wielka 53), Augustowskiego (Mickiewicza 10) Narbutta (św. Jaińska 2), Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Hotel Europejski
w Wilnie
pierzwszorzedny, ceny przystepne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Hotel „St. Georges”
w Wilnie
Pierzwszorzedny
Pokoje wygodne ceny tanie
Telefony w pokojach.

NAUNA

— „Instytut Germanistyki” — Wielka 2 m. 1 — nad Sztrallen: nowe grupy nauki niemieckiego.
— Katolicki Związek Wychowawczy organizuje wykłady religijne z dziedzin życia wewnętrznego.

Wykłady prowadzić będzie ks. dr. Józef Wojtkiewicz. Wykłady odbywać się będą w poniedziałek o godz. 19.15 w sali przy ul. Uniwersyteckiej 9 m. 10.

Pierwszy wykład odbędzie się w poniedziałek dnia 16 b.m. na temat „Dwa kierunki pracy wewnętrznej”.

TEATRY I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulance — „Sędzia z Zalamei” — Calderona w Teatrze na Pohulance. Dziś w poniedziałek dnia 6 stycznia o godz. 20-iej „Sędzia z Zalamei”. Ceny popularne.

Jutro, we wtorek dnia 17.1 o godz. 18-iej „Gałązka Rozmarynu”.

— Teatr Muzyczny „LUTNIA”. Dziś spowodu próby generalnej z jutrzejszej premiery operetki „Sybilla” przedstawienie zawieszono.

— Jutrzejsza premiera. — Jutro po raz pierwszy w Wilnie grana będzie operetka Jacobini’ego (kompozytora Manewrów Jesiennych) „Sybilla”. Rola tytułową kreuje Janina Kulczycka, reżyserja W. Rychtera. Balety układy J. Ciesielskiego z udziałem M. Martówny. Opera scenaiczna E. Grajewskiego.

CO GRAJĄ W KINACH?

ADRIA: — Ksiązka Białego Kobry.
CASINO: — „Bitwa na Broadway’u”
HELJOS: — „Pola Elizejskie”
JUTRZENKA: — „Astrolog”
LUX: — „Pensjonatka”
MARS: — „Olimpiada”
MUZA: — „Kłias Kaj” (ubowanie)
K.P.W. „OGNISKO” — „Niewdzięczny młodzieństwo”
PAN: — „Królowna śnieżka”
SWIATOWID: — „Florian”
R. K. „ZNICZ”: — „Szczęśliwy 13-ika”

Wykoleiły się wagony w Głębokiem

WILNO. Dnia 15 b.m. o godz. 6 min. 15 na stacji Głębokie podczas manewrowania pociągu międzyszanego na czwartym torze stacyjnym, przy jednym z wagonów osobowych II i III klasy, urwała się prądnicą, która przy dalszym przetaczaniu wagonów spowodowała przetożenie zwrotnicy pod bieżącymi wagonami.

Wpadł pod pociąg

WILNO. Pociąg motorowy, jadący z Wilna do N. Wilejki najechał na przejściu dla pieszych przy st. N. Wilejka na elektromotera kolejowego Adolfa Mikuszycza, który doznał złamania prawego ramienia i uszkodzenia kręgosłupa. Poszkodowanego po okazaniu pierwszej pomocy na st. N. Wilejka skierowano do szpitala kolejowego w Wilnie.

Krwawe chrzciny

WILNO. Wczoraj wieczorem w jednym z domów przy ul. Mostowej w czasie przyjęcia z okazji chrzcina wyznikała bójkka na noże.

Jeden z uczestników zajścia Józef Szutt, otrzymawszy cios nożem, zdołał jeszcze wybiec na ulicę, gdzie padł w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Sw. Jakóba.

Drugiego poszkodowanego, który otrzymał uderzenie w łopatkę, opatrzyło Pogotowie.

Kilku uczestników zajścia po licznej aresztowała.

Złodziej zranił właściciela mieszkania

WILNO. Władysław Chodkiewicz (Środkowa 4) po powrocie do domu zastał gospodarującego tam złodzieja. Chodkiewicz usiłował go zatrzymać. Wywiązała się walka, w czasie której rzeźmieszek ugodził Chodkiewicza żelazem po głowie. Sprawca zbiegł.

Tajemnicza dama

WILNO. Do Pogotowia dostarczono wczoraj niejakiego Bronisława Masiulę (Tokarska 18), lat 28. Był on ciężko zatruty esencją. Przywozła go jakaś młoda kobieta, która dość nieprzekonywująco zapewniała, że znała

zła Masiulę nieprzytomnego na ulicy i pośpieszyła mu z pomocą.
Po wysadzeniu Masiulę z dołki nieznajoma znikła. Masiulę odwieziono do szpitala

Hokeiści polscy w turnieju o mistrzostwo świata

W losowaniu mistrzostw świata w hokeju lodowym, jakie dokonane zostanie wkrótce w Brukseli, Polska reprezentowana będzie przez red. J. Hauptmana. P. o. kapitana związkowego P. Z. H. L. prof. Paruszewski, podaje nam przypuszczalny skład reprezentacji Polski na

turniej o mistrzostwo świata w Zurychu: Maciejko, Tarłowski, Muszyński, Werner, Metternich, Kaszkowski, Michalik, Kowalski, Wołkowski, Marchewczyk, Jarecki, Burda, Ursoń, Przedpeński, Dolewski i Andrzejewski.

Bokserzy Monachjum w Poznaniu

POZNAŃ. Monachjum zaproponowało Poznanowi rozegranie dwóch spotkań bokserskich między reprezentacjami tych miast w Polsce i w Niemczech.

Poznański OZB. propozycję przyjął i sprowadzi reprezentację Monachjum na dwa spotkania na jesieni b. r.

Reprezentacja Berlina pokonana przez mistrza Prus Wschodnich

KRÓLEWIEC. Reprezentacja Berlina w hokeju lodowym rozegrała w Królewcu mecz towarzyski z mistrzem Prus Wschodnich

Rastenburger (Sport Verein). Zwyciężyła drużyna wschodnio-pruska w stosunku 2:1.

Niemcy—Dania w finale turnieju o puchar króla Szwecji

BERLIN. Przed kilkoma dniami tenisowa reprezentacja Niemiec pokonała w Sztokholmie w meczu półfinałowym o puchar Szwecji drużynę szwedzką, kwalifikując się dzięki temu do fi-

nału, w którym spotka się z drużyną Danii. Mecz finałowy rozegrany zostanie w dniach 3 — 5 lutego b. r. w Hamburgu.

Publiczność wokół ringu

Disney i Grimm, „Złota Złamał”, wspaniały śnieg, Bal Rolników i choroba Kiepany, kilka banałów na temat Munkacza i okolicy politycznej. I nierozważnie wyrwałem się ze skargą, że spotkanie Elektrytu z Estonią nie może dojść do skutku. Pani domu zakryła oczy rękami, o długich, bardzo pięknych palcach i przejmującym do szpiku kości szepcącym jęknęła:

— Krew... krew... widzę krew. Zrobiło mi się niewymownie przykro, bo do pani domu żywiłem szczerą sympatię i rzuciłem się na poszukiwanie jodyny. Widożenie biedaczka skaleczyła jeden ze swych uroczych paluszków. Wymowne spojrzenie sąsiada, anemicznego młodzieńca, a rzadkiej czuprynie ściągnięto mnie jednak spowrotem na krzesło. Pani domu patrzyła na moją niewinną twarz z głębokim wyrzutem. W skupieniu i z wrodzonym taktem słuchałem wspomnień obecných z widzieliwych przez nich meczów bokserskich. Jak jeden osobnik o brutalnym wyrazie zwierzęcej twarzy wykrecał drugiemu, leżącemu podówczas płackiem na ziemi dolną kończynę, a potem odgryzł mu ucho, które żuł ze smakiem aż do uderzenia gongu. Jak od ciosu stalowej pięści krew z nosa nieszczęsnego przeciwnika trysnęła na galerję, gdzie stała publiczność z darmowymi biletami. Zrobiło mi się zupełnie niedobrze i musiałem przed koleją wybiec.

W bardzo kulturalnej Anglii w razie nieporozumienia między dwoma młodymi ludźmi, przyjęte jest następujące rozwiązywanie sporu. Młodzi ludzie wychodzą do odosobnionego pokoju, wieszają uważnie fraki na krzesłach, ewentualnie zdejmują rękawiczki i wymieniają kilka serdecznych sierpowych, prostych i crosów. Dobrze nlokowany podbródkowy normalnie powoduje krótką przerwę konieczną dla oceny delikwenta, po czym obaj młodzi ludzie udają się wspólnie na poszukiwanie bufetu. Jemem słowem shoking. Boks. Ponieważ wszystkie pojęcia są względne, można uważać za kulturalniejszy sposób spoliczkowanie kogoś publicznie, wypowiedzenie i wysłuchanie steku wymownych określeń i ewentualnie po kilku dniach wystrzelenie z pistoletu w powietrze.

Jeżeli chodzi o fizyczną stronę boks, to jest on jednym z najzdrowszych i najsilniejszych sportów. Spotkanie na ringu jest tylko uwiecznieniem długiej, zresztą bardzo trudnej,

ale niewątpliwie zdrowej i wszechstronnie rozwijającej zaprawy. Ring otoczony bardzo surowymi przepisami, hamującymi wszelkie niesportowe zapędy, uczy pewności siebie, błyskawicznej orientacji, zwinności i jest niezaprzeczalnie doskonałą szkołą odwagi i hartu woli. Dowodem tego jest fakt, że nauka boks, włącznie ze spotkaniami na ringu znajduje się w programach szkół wojskowych całego świata.

Pozostał zarzut, że boks jest sportem brutalnym. Abstrahując nawet od wypadku, że na pewnych zawodach ping-pongowych zdenerwowany porażką gracz rzucił w przeciwnika rakietą. Bezwzględnie boks nie należy do sportów delikatnych, ale uspakajam humanitarną publiczność oświadczeniem, że użucie knock out'u jest nawet weale miłe. Podobne do narkozy przed operacją. Ażebym nos złamał, nie trzeba wychodzić na ring, można to osiągnąć bez specjalnego wysiłku na chodniku podczas gołoleźci.

Boks nie jest brutalnym, natomiast publiczność jest brutalna. Zawodnik na ringu ma cel bezpośredni — zwycięstwo, pośredni — zdobycie uznania i barw swego państwa, miasta, czy klubu, lub zarobienie pieniędzy na opędzenie codziennych potrzeb. Publiczność żąda emocji, żąda moenych wrażeń. Dlatego gruby, astmatyczny pan sapie, jak lokomotywa, a po skończonej rundzie ociera pot z czoła. Dlatego wytworna pani łamie lakier na bardzo drogiejnych paznokietkach, a chudy młodzieniec podkseytowany pięknym sierpem, zrzuca melonik z głowy sąsiada. Dlatego publiczność czasem gwizda, jeżeli cios jest nieczysty, ale zawsze, jak wulkan szaleje, gdy przeciwnicy unikają spotkania. Doskonale mógłby bawić się bokser, obdarzony poczuciem dobrego humoru, gdyby siał tyłem do ringu i obserwowal „wależącą” publiczność. Bądźmy szczerzy.

Usprawiedliwiam, zresztą tylko częściowo, panią domu, bo uawet najbardziej idąca emancypacja nie zmieni kobiety w mężczyznę i zawsze pozostaną pewne dziedziny, uawet w sporcie, niedostępne dla płeć pięknej. Natomiast anemicznych młodzieńców zapewniam, że zaprawa bokserska doda im rumieńców, a parę towarzyskich spotkań sparringowych — męskości.

Zbigniew Zajackiewicz.

ZAKUP TRZODY CHLEWNEJ NA EKSPORT.

OSZMIANA. W Gudogajach w powiecie osmiańskim prowadzony jest skup trzody chlewnej na eksport. Świnie są nabywane przez Związek Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych oraz Bekoniarnię w Wiljeje bezpośrednio od producentów na specjalnych spędach w każdy piątek po pierwszym. Ostatnio cena placona producentom za kg. żywej wagi od 70 — 90 gr. bez żadnych potrąceń

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

Dzisiaj przedstawienie zawieszono. JUTRO PREMIERA „SYBILLA“ Występy Janiny Kulczyckiej

„Musisz, bracie, postawić“

Zaledwie Stanisław Z., przybyły autobusem z Rzeszy, w okolicach której zamieszkiwał, zdążył przejść parę kroków po placu Orzeszkowej w Wilnie, jak obudził go z zadumy okrzyk:

— Ej, Stasiu! Kogo widza! I ty do Wilni przyjechałeś! Nu, niema jak, bracie, powiniasz postawić litrówka dla siabry! Wypijem za nasza kawalerska!...

Obejrząwszy się na mówiącego, zaafierowany Stanisław, ujrzał przed sobą swego znajomego, także Stanisława K., z Jerozolimki.

— Mnie, bracie, nie do tegoć — odrzekł, ociągając się. — Sprawy różne musza załatwić dy i hroszy nie mam!

— Rzuć lepiej takie gawendy, bo zahnuwam sia!

— Ot, dziwny człowiek! Mówiąz tobie co nie mam!

— A ja tobie mówia, nie szkoduć tych marnych para zlot i postaw po dobremu, bo jak ja tobie postawia para fanarów pod oczami, gorzaj bendisz przegrany!...

Ponieważ wieśniak nie dał się przekonać, skończył się więc na „folarach“ i zameldowaniu o pobiciu... Wincuk Markotny

Kaprysy aury...

Mimo, że to styczeń, czyli — normalnie — okres największych mrozów, w ubiegłym tygodniu, po kilku dniach niezdecydowanej odwilży, rozszalała się w Wilnie w sobotę fenomenalna „plucha“.

Śnieg na jezdniach zamienił się w brudno — żółta, mokra kasza, pełną wyboi, ryznoki uliczne wypełniły się wodą, a śliskie chodniki dopełniały ten obraz nędzy i rozpacz!

Jeszcze gorzej było na placach, a przedewszystkiem na rozcharatanych przez „regulację“ placu Katedralnym!

Thmy przechodni zmuszone tam były ślizgać się po grudkach zlodowaciałego śniegu, okrywającego „improrowizowane“ ścieżki, bądź skakać przez rowy i kałuże, przecinające chodnik przy katedrze!

Dopiero wczoraj, w niedzielę nastąpiła pewna poprawa, gdy w godzinach popołudniowych, lekki mróz ściał rozmołke ulice! Wincuk Markotny

TEATR NA POWIŁANCIE MIEJSKI

Dzisiaj o godz. 20-tej „Sędzia z Zalamei“ Ceny popularne.

NOTATKI RADJOWE

JUŻ PONAD 990 TYSIĘCY ABONENTÓW liczy Polskie Radio.

Liczba abonentów Polskiego Radja wzrasta coraz szybciej. Już obecnie w kartotekach Polskiego Radja zarejestrowanych jest ponad 990 tysięcy abonentów, co pozwala spodziewać się

w ciągu najbliższych kilku dni osiągnięcia przez Polskie Radio cyfry miliona abonentów.

W dalszym ciągu ze wszystkich urzędów pocztowych na terenie Rzeczypospolitej napływają zgłoszenia nowych abonentów radja, przeciętnie od 1.000 do 2.000 dziennie.

Fakt osiągnięcia przez Polskę miliona abonentów jest tem znamenniejszy dla naszego rozwoju kulturalnego, że dotychczas 7 państw w Europie liczy ponad milion abonentów radja, w tem wiele państw, w których radjofonia rozpoczęła działalność na pięć i więcej lat przed zorganizowaniem Polskiego Radja.

Przez fakt osiągnięcia miliona abonentów Polskie Radjo wchodzi do ezowej grupy radjofonii europejskich, pozostawiając poza sobą przeszło 20 radjofonii.

Dla upamiętnienia tego faktu, mającego duże znaczenie społeczne, oświatowe i artystyczne — Polskie Radjo przeznaczyło dla abenta, który zostanie zarejestrowany pod cyfrą 1.000.000 premję w wysokości 4.000 zł., dla dwóch zaś jego sąsiadów w kartotekach premję po 1.000 zł.

Dwaj spośród najstarszych abonentów Polskiego Radja otrzymują również 1000-złotowe premje.

Podkreślić należy, że Polskie Radjo osiagając cyfrę miliona abonentów — już myśli o wciągnięciu w krąg oddziaływania radjofonii nowych słuchaczy. Celem przyspieszenia tempa radjofonizacji, zwłaszcza wsi Polskie Radjo ogłosiło wspólnie z Instytutem Telekomunikacyjnym i Komitetem Kultury Wsi konkurs na polski odbiornik popularny z nagrodą dla konstruktora w wysokości 5.000 zł.

Prawdopodobnie więc jeszcze w tym roku ukaze się oczekiwany od dawna polski odbiornik ludowy, który będzie podstawą radjofonizacji następnego miliona rodzin w Polsce. Ponadto 100 szkół powszechnych otrzyma od Polskiego Radja kompletne wyposażone odbiorniki radjowe.

Programy radjowe

WARSZAWA

Poniedziałek, 16 stycznia 1939 r.

6.30 Pieśń. 6.35 Gmnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Gra Gaspar Cassado 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. — 12.03 audycja południowa. 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników. 13.30 „Muzyka absolutna i programowa“ — audycja muzyczna dla liceów. 14.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika naukowa. 16.35 Recital śpiewaczy Zofji Massalskiej. 16.55 Polacy na Dalekim Wschodzie — feljton. 17.10 E. N. v. Reznicek: Kwartet d-moll. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Polonez Ogińskiego“ — audycja muz. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Muzyka z płyt. 21.40 Nowości poetyckie — omówi Władysław Seybla. 22.00 „Dzieje symfonii“ — audycja. 22.55 Przegląd pras. 23.00 Ostatnie wiadomości. Dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

WARSZAWA

Wtorek, 17 stycznia 1939 roku

6.30 Pieśń. 6.35 Gmnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Polonez i marsze. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa 15.00 Wzajemna pomoc u zwierząt — pogadanka dla młodzieży. 15.15 Skrzynka ogólna. 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo — gospodarczych. 16.30 Muzyka taneczna. 17.15 „Nasze sprawy“ — gawęda dr. Czesława Babickiego. 17.30 „Z pieśnią po kraju“ — audycja. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla robotników 19.00 Koncert rozrywkowy. 21.00 „Quo vadis“ — sceny dramatyczne. 22.40 Wiedza i książka — odczyt. 22.55 Przegląd pras. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika i wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

HELIOS! Ostatni dzień REPREZENTACYJNY FILM

„POLA ELIZEJSKIE“ z Sachą GUITRY

JUTRO najweselejsza sensacyjna komedia sezonu

„WSZĘDZIE KOBIECIA“

Znakomita nara Jean BLONDELL i Nelvin DOUGLAS

Dla uniknięcia wielkiego natłoku prosimy o taskawe przybycie na wcześniejsze seanse — od godz. 4-ej

„KRÓLEWNA ŚNIEŻKA“

Początki punktualne: 4, 6, 8 i 10.20.

CASINO | Dziś VICTOR Mc LAGLEN

„BITWA na BROADWAY'U“

Nad program: D O D A T K I.

MARS | Kolosalny sukces. Zachwyt prasy i publiczności.

OLIMPIADA — ŚWIĘTO NARODÓW

Chrześcijańskie Kino „ŚWIATOWID“, Mickiewicza 9

„FLORJAN“

Porwajacy film polski o pełnym romantyzmie i patriotyzmie w. zn. pow. M. „odrzewiczówny“ Grossówna Stępowski, Pichelski, Węgrzyn. Skonieczny i inni. Początki seansów o 4-ej, w święta o 1-ej.

PROSZKI Kogutek GRYPA PRZEZIEBIENIE BÓLE GŁOWY ZĘBÓW! GASECKIEGO

Nie ma niewykształconych, odkąd pojawiły się książki, odkąd należą do sprzętów domowych każdego mieszkanca w cywilizowanym świecie. Carlyle.

„NOWOŚCI“

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK Wilno, zauł. 6-to Jerski 3. Czynną od 12 — 18. Kaucja — 3 zł. — Abonament 1,50 zł. Wysyłka na prowincję.

Lokale

DUŻY, ładny pokój umeblowany ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. — Piekiełko 3 m. 14.

Nauka

„BUCHALTERYJNE Współczesne Wykłady“ — Warszawa, Nowogrodzka 48. gwarantują wieloletnią samodzielną pracę! Zamiejskowym korespondencyjnie.

Poszukują pracy

BIEGŁA MASZYNISTKA poszukuje pracy biurowej, oraz może przyjąć pracę w zakresie przepisywania do domu. Zgłoszenia do „Słowa“ dla M.P.

PANIENKA inteligentna poszukuje pracy najchętniej na wyjazd do dzieci starszych, może przygotować do szkoły, lub pomocy w gospodarstwie domowym. Dowiedzieć się można: ul. Trocka 13 SKLEP SPOŻYWCZY dla „Janiny“.

MŁODY chłopiec, silny, zdrowy, przyjmie jakakolwiek pracę fizyczną. Piłsudskiego 161. 27—11

Praca zaofiarowana

POTRZEBNA służąca z dobrem gotowaniem, referencjami, czysta, uczciwa. Jagiellońska 9—12. Od godz. 9.30 — 11-ej.

Różne

INTELEGENTNA OSOBA, w starszym wieku, chora na oczy i bez opieki, ani warunków do życia, błaga Sz. Czytelników o pomoc i odzież. Taskawe ofiary kierować do Adm. „Słowa“ dla nauczycielki.

Redaktorzy działów: Władysław Bodak — sprawy młodzieżowe, Teodor Bujnicki — recenzje teatralne, dr. Walerjan Charkiewicz — recenzje literackie, Tadeusz Cieszewski — recenzje filmowe, Jadwiga Dziewulska — recenzje teatralne warszawskie, Władysław Laudny — sport, hr. Henryk Łubiński — informacje polityczne polskie, Władysław Lepkowski — kronika lokalna wileńska, Józef Mackiewicz — reportaż społeczny, Stanisław Mackiewicz — polityka wewnętrzna i zagraniczna, Konstanty Syrewicz — sprawy społeczne i kulturalne, Konstanty Szykowski — kronika Ziemi Wschodniej, Marjan Szydłowski — kronika sądowa, Barbara Toporska — niedzielny dodatek literacki, Karol Zbyszewski — feljton — p.t. „W Wirze Stolej“

Konto P. K. O. Nr. 700.724

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz 1 milimetry 1 szpalt w tekście 60 gr. Za tekstem 40 gr. Komunikaty oraz ogłoszenia drobne 75 gr. Kronika reklamowa 1 zł. Drobne 15 gr. za wiersz. W numerach świętecznych, oraz z prowincji, o 25 % drożej. Zagraniczne o 50 % drożej. Ogłoszenia cyfrowe oraz tabelaryczne, o 50 % drożej. Układ ogłosz. w tekście i za tekstem 6-cio szpaltowy. Adm. nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.